

Sygn.akt III AUa 573/17

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 18 stycznia 2018 r.

Sąd Apelacyjny w Białymstoku, III Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych

w składzie:

Przewodniczący: SSA Teresa Suchcicka (spr.)

Sędziowie: SA Bożena Szponar - Jarocka

SA Barbara Orechwa-Zawadzka

Protokolant: Magda Małgorzata Gołaszewska

po rozpoznaniu na rozprawie 18 stycznia 2018 r. w B.

sprawy z odwołania R. C.

przy udziale zainteresowanego (...) Sp. z o.o.

przeciwko Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych Oddział w O.

o ustalenie podlegania ubezpieczeniom społecznym z tytułu wykonania umowy o pracę

na skutek apelacji R. C.

od wyroku Sądu Okręgowego w Olsztynie IV Wydziału Pracy i Ubezpieczeń Społecznych

z 25 kwietnia 2017 r. sygn. akt IV U 1454/16

oddala apelację.

SSA Bożena Szponar - Jarocka SSA Teresa Suchcicka SSA Barbara Orechwa-Zawadzka

Sygn. akt III AUa 573/17

UZASADNIENIE

Decyzją z dnia 15 lipca 2016 r., nr (...) Zakład Ubezpieczeń Społecznych Oddział w O. powołując się na art. 83 ust. 1, art. 68 ust. 1, pkt 1 ustawy z dnia 13 października 1998 r. o systemie ubezpieczeń społecznych (Dz.U.2015.121 ze zm.), art.83 § 1 k.c. w związku z art. 300 k. p. stwierdził, że R. C. jako pracownik u płatnika składek (...) Sp. z o.o. w O. nie podlega obowiązkowo ubezpieczeniom: emerytalnemu, rentowym, chorobowemu i wypadkowemu od dnia 1 marca 2016 r.

Odwołanie od powyższej decyzji złożył R. C., domagając się jej zmiany.

W odpowiedzi na odwołanie Zakład Ubezpieczeń Społecznych Oddział w O. wnosił o jego oddalenie.

Zainteresowany w sprawie prezes spółki (...) Sp. z o. o., nie sprecyzował swojego stanowiska w sprawie.

Wyrokiem z 25 kwietnia 2017 r. Sąd Okręgowy w Olsztynie oddalił odwołanie.

Sąd Okręgowy ustalił, że R. C. (ur. dnia (...)), z zawodu pedagog, został zatrudniony w firmie (...) Sp. z o. o. w O., na podstawie umowy o pracę zawartej w dniu 1 marca 2016 r., na czas określony do dnia 30 kwietnia 2016 r., w wymiarze 1/2 czasu pracy na stanowisku referenta w kierownictwie robót budowlanych, za wynagrodzeniem w kwocie 1.600 zł. Jako termin rozpoczęcia pracy wskazano dzień 1 marca 2016 r. Skarżący z powyższego tytułu został zgłoszony przez płatnika do ubezpieczeń społecznych ze wskazaniem daty powstania obowiązku ubezpieczeń od dnia 1 marca 2016 r.

W dokumentach rozliczeniowych ZUS, składanych za wnioskodawcę, płatnik wykazał przerwy w jego zatrudnieniu z następujących tytułów: wynagrodzenie za czas niezdolności do pracy - od 9 marca do 10 kwietnia 2016 r., zasiłek chorobowy z ubezpieczenia chorobowego - od 11 do 28 kwietnia 2016 r., urlop bezpłatny udzielony na pisemny wniosek pracownika - od 4 do 13 maja 2016 r., zasiłek chorobowy z ubezpieczenia chorobowego - od 18 do 31 maja 2016 r. Ponadto, płatnik przekazał za ubezpieczonego dokumenty rozliczeniowe z wykazaną podstawą wymiaru składek na ubezpieczenia społeczne za miesiące: marzec 2016 r. - 436,36 zł., kwiecień 2016 r. - 106,70 zł, maj 2016 r. - 362,00 zł.

Dalej Sąd ustalił, że w dniu 29 kwietnia 2016 r. strony zawarły umowę o pracę na czas nieokreślony, z datą rozpoczęcia pracy od 1 maja 2016 r. Wymiar czasu pracy, stanowisko i wynagrodzenie pozostały bez zmian. Krótki okres zatrudnienia skarżącego oraz zgłoszenie go do ubezpieczeń społecznych w dniu wystąpienia niezdolności do pracy, wzbudziły wątpliwości Zakładu co do rzeczywistego istnienia stosunku pracy. Organ rentowy podjął w tym zakresie postępowanie wyjaśniające oceniając, że poczynione ustalenia, świadczą o tym, iż zgłoszenie R. C. do ubezpieczeń społecznych nie wiązało się z faktycznym wykonywaniem przez niego pracy na rzecz (...) sp. z o.o. w ramach stosunku pracy, a pozorowaniem, że taki stosunek pracy był przez strony realizowany. Zawarta umowa o pracę miała charakter pozorny i służyła uzyskaniu statusu pracownika, oraz zapewnieniu odwołującemu prawa do dodatkowych świadczeń z systemu ubezpieczeń społecznych. W konsekwencji ZUS w dniu 15 lipca 2016 r. wydał zaskarżoną decyzję, mocą której stwierdził, że R. C. jako pracownik u płatnika składek nie podlega obowiązkowo ubezpieczeniom: emerytalnemu, rentowym, chorobowemu i wypadkowemu od dnia 1 marca 2016 r.

Z dalszych ustaleń Sądu wynika, że wnioskodawca od dnia 10 maja 2011 r. figuruje w Centralnej Ewidencji i Informacji o Działalności Gospodarczej jako osoba prowadząca działalność gospodarczą pod firmą (...). Przedmiotem przeważającej działalności gospodarczej wnioskodawcy jest działalność w zakresie inżynierii i związane z nią doradztwo techniczne (usługi geodezyjne i pośrednictwo nieruchomości). Wnioskodawca przedmiotową działalność gospodarczą kilkakrotnie ją zawieszał. Skarżący ukończył szkołę z zakresu usług geodezyjnych i pośrednictwa nieruchomości. Przez okres ostatnich 10 lat pracował w firmach budowlanych. Zajmował się wówczas pozyskiwaniem klientów, nadzorem pracowników oraz jeździł na spotkania z klientami. Świadczył usługi geodezyjne, był również prezesem w firmie budowlanej.

Sąd podniósł, że spółka (...) funkcjonuje w branży wykonawstwa robót budowlanych i opiera swoją działalność na podwykonawcach. Ma dwóch udziałowców: W. K. - posiadającego 90 % udziałów w firmie oraz udziałowca mniejszościowego – L. M. - prezesa spółki. Spółka zatrudniła skarżącego w związku ze stanem zdrowia prezesa spółki, który po przebytej operacji usunięcia nerki w 2014 r., potrzebował pracownika. Odwołujący w spółce (...) jako referent w kierownictwie robót miał zajmować się głównie kontaktami z podwykonawcami, wstępnymi negocjacjami cenowymi z nowymi kontrahentami oraz poszukiwaniem klientów. Nie miał zakresu obowiązków sporządzonych na piśmie. Powierzone zadania wykonywał w B. na osiedlu mieszkaniowym i w firmie (...) przy ul. (...) w O., po 4 godziny dziennie, od godz. 8 do 12 –tej. W spornym okresie firma prócz skarżącego zatrudniała jeszcze jedną osobę na stanowisku majstra, która jednak nie sprawdziła się jako pracownik i spółka zrezygnowała z jej usług.

Wnioskodawca z powodu choroby kręgosłupa oczekuje na operację. Korzystał przede wszystkim z konsultacji lekarskiej specjalistów z zakresu ortopedii i rehabilitacji. W ciągu 3 lat był 6-krotnie w sanatorium, miał czterokrotnie wyznaczone terminy zabiegu. Zmaga się też z kłopotami finansowymi i osobistymi. Jest również w sporach z Zakładem Ubezpieczeń Społecznych, których przedmiotem jest wypłata świadczeń z ubezpieczeń społecznych. Posiada nieuregulowane zobowiązania na kwotę 80 tys. zł, płaci alimenty, oraz spłaca kredyt. Z powodu przyjmowanych leków nie może prowadzić samochodu, który przy prowadzonej działalności jest dla niego podstawowym środkiem lokomocji. Cierpi na depresję, wykryto u niego jaskrę i chorobę nowotworową. Skarżący od 9 marca 2016 r. był

niezdolny do pracy w spółce z powodu nawrotu choroby kręgosłupa. Jego obowiązki przejęli wspólnicy spółki, a z dniem 24 sierpnia 2016 r. pracodawca rozwiązał z wnioskodawcą stosunek pracy w trybie art. 30 § 1 pkt 1 k. p., za porozumieniem stron. Spółka (...) według informacji zawartej w PIT -11 za 2016 r. osiągnęła dochód w kwocie 2.132,16 zł. Natomiast zgodnie z deklaracją CIT-8 spółka za 2015 r. wykazała stratę w kwocie 5.114,30 zł.

Sąd Okręgowy w świetle tak poczynionych ustaleń uznał, że odwołanie wnioskodawcy nie zasługuje na uwzględnienie.

Sąd podniósł, że poza sporem pozostawał fakt formalnego zawarcia w dniu 1 marca 2016 r. umowy o pracę na czas określony do dnia 30 kwietnia 2016 r. pomiędzy spółką (...) – jako płatnikiem składek, a R. C. – jako pracownikiem. Sąd podkreślił jednak, że decydujące znaczenie dla rozważenia zasadności złożonego odwołania było ustalenie, czy przedmiotowa umowa o pracę miała na celu rzeczywiste wykonywanie pracy i była realizowana przez strony, czy też – jak twierdził organ rentowy – miała charakter pozorny i została zawarta w celu uzyskania przez skarżącego statusu pracownika oraz zapewnienia mu prawa do dodatkowych, a co za tym idzie wyższych świadczeń z ubezpieczenia społecznego. W konsekwencji, czy sporna umowa o pracę zawarta między stronami wywołuje skutki prawne, powodując objęcie wnioskodawcy obowiązkowo ubezpieczeniami społecznymi i świadczeniami z tego tytułu.

Sąd przytoczył treść art. 83 § 1 Kodeksu cywilnego, zgodnie z którym nieważne jest oświadczenie woli złożone drugiej stronie za jej zgodą dla pozorów. W myśl art. 6 ust. 1 pkt 1 ustawy z dnia 17 grudnia 1998 r. ustawy z dnia 13 października 1998 r. o systemie ubezpieczeń społecznych (t.j.Dz.U.2016.963 ze zm.), obowiązkowo ubezpieczeniom emerytalnemu i rentowym podlegają, osoby fizyczne, które na obszarze Rzeczypospolitej Polskiej są pracownikami. Zgodnie z orzecznictwem Sądu Najwyższego cel zawarcia umowy o pracę w postaci uzyskania świadczeń z ubezpieczenia społecznego nie jest sprzeczny z ustawą (por. np. uzasadnienie wyroku Sądu Najwyższego z dnia 4 sierpnia 2005 r., II UK 320/04 OSNPIUS 2006 Nr 7-8, poz. 122, wyroku Sądu Najwyższego z dnia 7 lipca 2005 r., II UK 275/04 OSNPIUS 2006 Nr 5-6, poz. 96).

Sąd Okręgowy podniósł, że Sąd Najwyższy wielokrotnie podkreślał, że o czynności prawnej mającej na celu obejście przepisów ustawy można mówić wówczas, gdy czynność taka pozwala na uniknięcie zakazów, nakazów lub obciążeń wynikających z przepisu ustawy i tylko z takim zamiarem została dokonana. Nie jest obejściem prawa dokonanie czynności prawnej w celu osiągnięcia skutków, jakie ustawa wiąże z tą czynnością prawną. Skoro bowiem z zawarciem umowy o pracę ustawa o systemie ubezpieczeń społecznych wiąże obowiązek ubezpieczenia emerytalno-rentowego, chorobowego i wypadkowego, to podjęcie zatrudnienia w celu objęcia ubezpieczeniem i ewentualnego korzystania ze świadczeń z tego ubezpieczenia nie może być kwalifikowana jako obejście prawa (por. uzasadnienie wyroku Sądu Najwyższego z dnia 2 lipca 2008 r., II UK 334/07, OSNP 2009/23-24/321). Nie świadczy także o zamiarze obejścia prawa dążenie do uzyskania świadczeń z ubezpieczenia społecznego jako cel podjęcia zatrudnienia, jeżeli umowa o pracę jest faktycznie realizowana (por. uzasadnienie wyroku Sądu Najwyższego z dnia 6 marca 2007 r., I UK 302/06, OSNP 2008/7-8/110). Ocena, czy dany stosunek prawny ma charakter stosunku pracy musi być dokonywana w oparciu o przesłanki wynikające z art. 22 k. p. W praktyce przyjmuje się, że konstytutywne cechy stosunku pracy odróżniające go od innych stosunków prawnych to: dobrowolność, osobiste świadczenie pracy w sposób ciągły, podporządkowanie, wykonywanie pracy na rzecz pracodawcy ponoszącego ryzyko związane z zatrudnieniem i odpłatny charakter zatrudnienia. Spełnienie tych warunków pozwala na przyjęcie, że mamy do czynienia ze stosunkiem pracy. Tym samym wypełnienie powyższych warunków obliguje do objęcia pracownika ubezpieczeniem społecznym.

Sąd zważył, że istnienie okoliczności wynikających z art. 22 k.p. musi mieć charakter rzeczywisty, a nie pozorny – sam fakt, że oświadczenia stron umowy zawierają określone w art. 22 k. p. formalne elementy umowy o pracę, nie oznacza automatycznie, że umowa taka jest ważna. Jeżeli bowiem strony nie zamierzały osiągnąć skutków wynikających z umowy, w szczególności jeżeli nie doszło do podjęcia i wykonywania pracy, a jedynym celem umowy było umożliwienie skorzystania ze świadczeń z ubezpieczenia społecznego, to umowa taka jest pozorna (por. np. uzasadnienie wyroku Sądu Najwyższego z dnia 18 maja 2006 r., II UK 164/05, (...)). O tym, czy strony istotnie nawiązały umowę o pracę nie decyduje samo formalne zawarcie umowy nazwanej umową o pracę, lecz faktyczne i rzeczywiste realizowanie na jej podstawie elementów charakterystycznych dla stosunku pracy, przede wszystkim świadczenie pracy z zamiarem

realizowania obowiązków pracowniczych (por. uzasadnienie wyroku Sądu Apelacyjnego w Łodzi z dnia 17 lutego 2016 r., III AUa 1685/15, Legalis).

Sąd Okręgowy uznał, że w świetle zgromadzonego w niniejszej sprawie materiału dowodowego Sąd orzekający podzielił stanowisko ZUS, zgodnie z którym umowa o pracę zawarta między płatnikiem składek, a R. C. została zawarta jedynie w celu nabycia prawa do świadczeń z ubezpieczeń społecznych (zasilek chorobowy z ubezpieczenia chorobowego) i w żadnej mierze nie wiązała się z faktycznym realizowaniem stosunku pracy w ramach pracowniczego rygoru wynikającego z art. 22 k. p. Zdaniem Sądu, organ rentowy słusznie podnosił, że zgłoszenie skarżącego do ubezpieczeń społecznych nie wiązało się z faktycznym wykonywaniem przez niego pracy na rzecz płatnika w ramach stosunku pracy, a zawarta umowa o pracę posłużyła do uzyskania statusu pracownika, którego zdobycie uprawniałoby go do nabycia dodatkowych świadczeń z ubezpieczenia społecznego. R. C. z prowadzonej pozarolniczej działalności gospodarczej otrzymywałaby bowiem niższe świadczenia (zasilek chorobowy). Płatnik składek zatrudniając odwołującego jako pracodawca utworzył dla skarżącego nowe stanowisko pracy, a po zaprzestaniu świadczenia przez niego pracy, nie zatrudnił nikogo na jego miejsce. Sąd Okręgowy nie neguje, że w okresie formalnego obowiązywania spornej umowy skarżący realizował czynności na spółki (...), nie czynił tego jednak w ramach pracowniczego stosunku pracy w rozumieniu art. 22 k.p.

Zgromadzone w sprawie dowody – zdaniem Sądu - nie potwierdzają, że w ramach powierzonych mu obowiązków odwołujący świadczył pracę w wymiarze 1/2 etatu, przez 4 godzin dziennie, 5 dni w tygodniu. Wnioskodawca nie miał jasno określonych godzin pracy, a brak list obecności, uniemożliwia faktyczną weryfikację jego godzin pracy. Odwołujący nie wykazał w procesie w jakich dniach, w jakich godzinach i ile godzin dziennie faktycznie pracował.

Dalej Sąd podkreślił, że nie było nadzoru i kontroli pracodawcy nad obowiązkami wnioskodawcy w rozumieniu przepisów prawa pracy. Wątpliwe były wyjaśnienia skarżącego, jakoby przełożony nadzorował jego godziny pracy m.in. telefonicznie. Niemożliwym było telefoniczne sprawdzenie, czy pracownik znajduje się akurat w miejscu pracy, o której stawiał się do pracy i o której opuścił miejsce pracy, ile godzin świadczył pracę, ani w jaki sposób ją wykonywał. Pracodawca w rzeczywistości pozbawiony był kontroli nad godzinami pracy R. C. i nie sprawował żadnego nadzoru nad jego pracą. Poza dokumentacją kadrową nie przedłożono żadnych innych dowodów, które potwierdziłyby, że R. C. faktycznie świadczył pracę. Jego podpisy znajdowały się wyłącznie na listach płac, karcie szkolenia w zakresie bhp oraz wniosku o udzielenie urlopu bezpłatnego, jednak nie mogą one stanowić miarodajnego dowodu potwierdzającego wykonywanie pracy przez wnioskodawcę. Ponadto, świadek W. K. - główny udziałowiec spółki - nie potwierdził pracowniczego charakteru zatrudnienia wnioskodawcy. Podobnie L. M. - prezes MILES - nie wskazał konkretnych czynności, które wykonywał odwołujący jako pracownik w firmie. Zeznania obu współników spółki w tym zakresie były ogólnikowe i nie korespondowały z zeznaniami wnioskodawcy, który twierdził, że pracował na budowie osiedla mieszkaniowego w B. i w firmie (...) przy ul. (...) w O..

Mając powyższe na względzie, Sąd Okręgowy podzielił stanowisko organu rentowego i na mocy art. 477¹⁴ § 1 k.p.c. oddalił odwołanie jako bezzasadne.

Apelację od powyższego wyroku wniósł wnioskodawca, skarżąc wyrok w całości, wniósł o jego uchylenie oraz przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi I instancji, ewentualnie o zmianę zaskarżonego wyroku w ten sposób, że skarżący podlega obowiązkowo ubezpieczeniu emerytalnemu, rentowemu, chorobowemu oraz wypadkowemu w okresie od dnia 1 marca 2016, jako pracownik u płatnika składek MILES SP z o.o. oraz zasądzenie na rzecz skarżącego kosztów postępowania według norm przepisanych.

Skarżący zarzucił obrazę przepisów prawa procesowego poprzez naruszenie art. 233 § 1 k.p.c. w związku z tym, że Sąd dokonał błędnej oceny zebranego w przedmiotowej sprawie materiału dowodowego oraz błęd w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę rozstrzygnięcia polegający na błędnym stwierdzeniu jakoby w spornym okresie wskazany powyżej skarżący faktycznie nie wykonywał pracy na rzecz pracodawcy (...) Sp. z o.o. i nie podlegał obowiązkowo ubezpieczeniom społecznym. Ponadto zaskarżonemu orzeczeniu skarżący zarzucił naruszenie prawa

materialnego poprzez nieprawidłowe zastosowanie przepisów ustawy z dnia 13 października 1998 r. o systemie ubezpieczeń społecznych wymienionych w sentencji zaskarżonej decyzji.

Skarżący wnosił o przeprowadzenie dowodu z dokumentów znajdujących się w posiadaniu Zakładu Ubezpieczeń Społecznych odnośnie postępowań kontrolnych dotyczących osoby skarżącego, przeprowadzenie ponownego dowodu z przesłuchania skarżącego oraz ponowne przeprowadzenie dowodu z przesłuchania świadków w związku z tym, że skarżący nie mógł uczestniczyć w ich przesłuchaniu przed Sądem I instancji w związku z tym, że przebywał w sanatorium.

Zakładu Ubezpieczeń Społecznych w O. w odpowiedzi na apelację wnosił o jej oddalenie jako bezzasadnej.

Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:

Apelacja wnioskodawcy nie zasługuje na uwzględnienie.

Rozpoznając niniejszą sprawę – wbrew twierdzeniom apelacji - Sąd Okręgowy dokonał prawidłowych ustaleń faktycznych, w granicach swobodnej oceny dowodów, o której stanowi art. 233 § 1 k.p.c. i wyprowadził z nich należycie uzasadnione wnioski, jak również nie naruszył norm prawa materialnego. Sąd Apelacyjny podziela w całości ustalenia faktyczne i rozważania prawne Sądu pierwszej instancji.

Na wstępie podnieść należy, że spór w przedmiotowej sprawie sprowadzał się do ustalenia, czy na podstawie umowy o pracę z dnia 1 marca 2016 r. zawartej na czas określony do 30.04.2016 r. oraz umowy z dnia 29.04.2016 r. pomiędzy płatnikiem składek (...) Sp. z o.o. w O. a R. C. powstał stosunek pracy w rozumieniu art. 22 § 1 k. p., który byłby podstawą objęcia R. C. obowiązkowymi ubezpieczeniami społecznymi: emerytalnym, rentowymi, chorobowym i wypadkowym w oparciu o art. 6 ust. 1 pkt 1, art. 11 ust. 1 i art. 12 ust. 1 ustawy z 13 października 1998 r. o systemie ubezpieczeń społecznych (tekst jedn. Dz. U. z 2016 r., poz. 963), czy też umowy te miały charakter pozorny (art. 83 § 1 k.c.) i nie skutkowały powstaniem stosunków ubezpieczenia społecznego.

Zgodnie z art. 6 ust. 1 pkt 1 w zw. z art. 12 ust. 1 i art. 13 pkt 1 ustawy z 13 października 1998 r. o systemie ubezpieczeń społecznych, obowiązkowo ubezpieczeniom emerytalnemu i rentowym podlegają, z zastrzeżeniem art. 8 i art. 9, osoby fizyczne, które na obszarze Rzeczypospolitej Polskiej są pracownikami od dnia nawiązania stosunku pracy do dnia ustania tego stosunku. Pracownika do ubezpieczeń społecznych zgłasza pracodawca, który jest płatnikiem składek. Pracownikami, stosownie do art. 8 ust. 1 cytowanej ustawy, są osoby pozostające w stosunku pracy, przez nawiązanie którego, w myśl art. 22 § 1 k.p., pracownik zobowiązuje się do wykonywania pracy określonego rodzaju na rzecz pracodawcy i pod jego kierownictwem oraz w miejscu i czasie wyznaczonym przez pracodawcę, a pracodawca do zatrudnienia pracownika za wynagrodzeniem. Zatem praca w ramach stosunku pracy jest wykonywana w ścisłym reżimie pracowniczym, którego cechy, zgodnie z utrwalonym orzecznictwem Sądu Najwyższego, są następujące: 1) pracownikiem jest osoba fizyczna, która zobowiązuje się do pracy w zamian za wynagrodzenie, 2) przedmiotem umowy ze strony pracownika jest samo pełnienie (wykonywanie) pracy, 3) przy wykonywaniu której nie jest on obciążony ryzykiem realizacji zobowiązania, 4) pracownik obowiązany jest świadczyć pracę osobiście, 5) będąc w realizacji zobowiązania podporządkowanym pracodawcy (por. wyrok Sądu Najwyższego z 18 maja 2006 r., sygn. akt II UK 164/2005, LexPolonica nr 1287666). Istotne w sprawie jest więc to, że podstawą ubezpieczenia społecznego jest rzeczywiste zatrudnienie, nie zaś sama umowa o pracę (tak Sąd Najwyższy w wyroku z 24 sierpnia 2010 r. w sprawie o sygn. akt I UK 74/10, LEX nr 653664). Jak słusznie podniósł Sąd I instancji o tym, czy strony istotnie nawiązały stosunek pracy, stanowiący tytuł ubezpieczeń społecznych, nie decyduje samo formalne zawarcie umowy o pracę, wypłata wynagrodzenia, przystąpienie do ubezpieczenia i opłacenie składki czy sporządzenie niezbędnych dokumentów pracowniczych, ale faktyczne i rzeczywiste realizowanie elementów charakterystycznych dla stosunku pracy, a wynikających z art. 22 § 1 k.p. Istotne więc jest, aby stosunek pracy zrealizował się przez wykonywanie zatrudnienia o cechach pracowniczych (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 24 lutego 2010 r., sygn. akt II UK 204/09, LEX nr 590241). Z powyższych względów, na istnienie stosunku pracy nie składa się tylko formalne zawarcie tejże umowy, ale nade wszystko zamiar stron oraz faktyczne wykonywanie określonej w umowie pracy, na warunkach z umowy wynikających. Zgodnie, bowiem z dyspozycją art. 22 k.p. przez nawiązanie stosunku pracy pracownik

zobowiązuje się do wykonywania pracy określonego rodzaju, na rzecz pracodawcy i pod jego kierownictwem, w miejscu i czasie wyznaczonym przez pracodawcę, a pracodawca do zatrudnienia pracownika za wynagrodzeniem.

Podkreślić w tym miejscu należy, że stosunek pracy odróżnia od innych stosunków prawnych, w szczególności od umowy o dzieło, czy umowy zlecenia: konieczność osobistego wykonywania pracy, podporządkowanie pracodawcy, wykonywanie pracy na jego rzecz i ryzyko oraz odpłatność pracy.

Zasada osobistego wykonywania pracy oznacza, że pracownik winien pracę wykonywać osobiście i nie może tego obowiązku spełniać za pośrednictwem innej osoby. Nie może, zatem samowolnie powierzyć jej wykonania innej osobie. Istotą stosunku pracy jest również to, aby praca odbywała się pod kierownictwem pracodawcy i by pracownik stosował się do jego poleceń związanych zwłaszcza z organizacją i przebiegiem pracy. Świadcząc umowę o pracę pracownik jest podporządkowany pracodawcy, co do czasu, miejsca i sposobu jej wykonywania. Stosunek pracy jest stosunkiem zobowiązaniowym uzewnętrzniającym wolę umawiających się stron. Po stronie pracownika musi, zatem istnieć chęć świadczenia pracy oraz możliwość jej świadczenia, a po stronie pracodawcy potrzeba zatrudnienia i korzystania z tej pracy za wynagrodzeniem. Innymi słowy, celem i zamiarem stron umowy o pracę winna być, więc faktyczna realizacja treści stosunku pracy w granicach zakreślonych zawartą umową. Istotne z punktu widzenia prawa ubezpieczeń społecznych czynności prawne, które w całości lub w części okazują się sprzeczne z prawem, zasadami współżycia społecznego lub zmierzają do obejścia prawa, nie powinny być akceptowane na gruncie systemowych, aksjologicznych i moralnych wartości oraz zasad prawa ubezpieczeń społecznych, ale mogą być zakwestionowane, jako niezasługujące na ochronę.

Na wstępie rozważań stwierdzić należy, iż Sąd I instancji przeprowadził w tej sprawie właściwe postępowanie dowodowe i na jego podstawie sformułował prawidłowe wnioski, które przyczyniły się do wydania orzeczenia bez naruszenia prawa materialnego i prawa procesowego, w szczególności zarzucanego przez apelującego art.233 § 1 k.p.c.

Przepis art. 233 § 1 k.p.c. stanowi, że sąd ocenia wiarygodność i moc dowodów według własnego przekonania, na podstawie wszechstronnego rozważenia zebranego materiału dowodowego. A zatem jest to norma odwołująca się do dowodu i dlatego strona skarżąca, chcąc doprowadzić do podważenia dokonanej przez sąd pierwszej instancji oceny dowodów, powinna wskazać którego dowodu zarzut ten dotyczy oraz na czym polegały konkretne naruszenia kryteriów oceny, jakie wymieniono w przepisie art. 233 § 1 k.p.c. Granice swobody sędziowskiej przy ocenie materiału dowodowego wyznaczają trzy czynniki: logiczny (obowiązek wyciągnięcia z materiału dowodowego wniosków logicznie prawidłowych), ustawowy (powinność rozważenia całego materiału dowodowego) oraz ideologiczny (psychologiczny), przez który rozumie się świadomość prawną sędziego, kulturę prawną oraz system reguł pozaprawnych i ocen społecznych, do których odsyłają normy prawne. Zarzut przekroczenia swobodnej oceny dowodów, skutkującej błędnymi ustaleniami faktycznymi może być skuteczny tylko wtedy, gdy skarżący wykaże przekroczenie któregoś z powyżej wymienionych kryteriów. Przy czym jednocześnie wyraźnie wskazuje się, że samo przedstawienie przez stronę odmiennych wniosków niż wynikające z oceny dokonanej przez sąd pierwszej instancji nie świadczy jeszcze o przekroczeniu swobodnej oceny dowodów.

W rozpoznawanej sprawie prawidłowo Sąd ustalił, że płatnik utworzył dla R. C. nowe stanowisko pracy, a po odejściu wnioskodawcy nikogo nie zatrudnił na jego miejsce. Wątpliwość czy istniała obiektywna potrzeba zatrudnienia odwołującego się jest uzasadniona, zwłaszcza że płatnik był w złej kondycji finansowej (za rok 2015 odnotowano stratę w wysokości 5.114,30 zł). Wnioskodawca nie miał jasno określonych godzin pracy, a brak list obecności uniemożliwiał weryfikację w jakich dniach i godzinach wnioskodawca faktycznie pracował. Słusznie podniósł Sąd I instancji, że w niniejszej sprawie nie występował nadzór pracodawcy w rozumieniu art.22 k.p. Nie ma racji skarżący twierdząc, że nadzór był sprawowany przez prezesa spółki telefonicznie. Pracodawca był pozbawiony możliwości kontroli skarżącego - nawet najczęstsze kontakty telefoniczne nie dają możliwości sprawdzenia, czy wnioskodawca przebywał w miejscu pracy, jak i czy w ogóle świadczył pracę.

Słusznie ocenił także Sąd I instancji, iż brak jest wiarygodnych dowodów, które potwierdziłyby że wnioskodawca świadczył pracę, zgodnie z zawartymi umowami. Reprezentujący pracodawcę W. K. i L. M. nie wskazali jakie

konkretnie czynności wykonywał podczas swojego zatrudnienia skarżący. Zeznania świadków były dość ogólnikowe nie korespondowały z wyjaśnieniami samego wnioskodawcy, co do wskazywanych przez niego miejsc świadczenia pracy - a przecież jedną z podstawowych zasad określonych w art. 22 k.p. jest, iż podmiot zatrudniający jest organizatorem pracy i decyduje, gdzie i w jakich godzinach będzie realizowany proces pracy. Ponadto, pracodawca wskazuje zadania oraz proces ich realizacji. Wykonywanie poleceń jest fundamentem wzajemnych relacji między stronami stosunku pracy. Innymi słowy, istotą pracy umownie podporządkowanej jest możliwość codziennego konkretyzowania pracownikowi jego obowiązków, a w szczególności określania czynności mieszczących się w zakresie uzgodnionego rodzaju pracy i sposobu ich wykonywania. Charakterystyczna dla stosunku pracy dyspozycyjność pracownika wyraża się właśnie w zobowiązaniu do podejmowania zadań według wskazań pracodawcy, a obowiązek stosowania się do poleceń przełożonych został wyeksponowany w art. 100 § 1 k. p. Zatem codzienne stawianie się do pracy, bez z góry określonych czynności do wykonania, i wykonywanie na bieżąco poleceń zwykle świadczy o wykonywaniu pracy pod kierownictwem pracodawcy (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 15 października 1999 r., I PKN 307/99, OSNPiUS 2001 nr 7, poz. 214 czy z dnia 18 lutego 2016 r., II PK 352/14). W rozpoznawanej sprawie trudno przyjąć takie kierownictwo płatnika. W niniejszej sprawie Sąd Apelacyjny doszedł do jednoznacznego przekonania, że ubezpieczony nie wykazał, iż na podstawie zawartych umów o pracę z dnia 1 marca 2016 r. i umowy z dnia 29.04.2016 r. faktycznie doszło do nawiązania stosunku pracy. W toku niniejszego postępowania nie dowiedziono bowiem, że stosunek ten zawierał elementy konstrukcyjne stosunku pracy, a nadto, aby ubezpieczony faktycznie miał zakres obowiązków do wykonania. W realiach niniejszej sprawy należało uznać, że nie zostało dowiedzione, aby w relacji między ubezpieczonym a „pracodawcą” były ściśle określone stałe godziny wykonywania pracy podporządkowanej, występowała ciągłość tej pracy, podporządkowanie pracodawcy. Najwięcej wątpliwości budzi wyznaczone miejsce jej wykonywania. Nie można zgodzić się z apelującym, iż Sąd Okręgowy błędnie ocenił zgromadzony materiał dowodowy. Pracodawca nie ewidencjonował godzin pracy odwołującego. W materiale dowodowym w sprawie brak jest dokumentów, które potwierdzałyby fakt świadczenia przez ubezpieczonego pracy w spornym okresie. Samo zawarcie umowy o pracę oraz inne formalne dokumenty sporządzane w związku zatrudnieniem, również w ocenie Sądu Apelacyjnego, nie były wystarczającym dowodem na to, że R. C. faktycznie wykonywał czynności objęte stosunkiem pracy. Wykazywanie zasadności swego stanowiska wyłącznie na podstawie własnych twierdzeń okazało się niewystarczające. Nie ma bowiem dowodów potwierdzających, że wnioskodawca w spornym okresie faktycznie pracował, gdyż nie ma materialnych przejawów tej działalności. Gdyby rzeczywiście ubezpieczony faktycznie wykonywał czynności pracownicze, powinien przedstawić chociażby dowód kontaktów z jakimikolwiek klientami. Ze zgromadzonego materiału nie wynika, aby ubezpieczony przekazywał płatnikowi jakiegokolwiek wyniki swojej pracy.

Reasumując, zarzuty apelacji o naruszeniu przepisów prawa procesowego tj. art. 233 §1 k.p.c. poprzez brak wszechstronnego rozważenia zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego bądź poprzez niewyjaśnienie wszystkich okoliczności faktycznych istotnych dla rozstrzygnięcia sprawy nie znajdują potwierdzenia w stanie faktycznym i prawnym przedmiotowej sprawy. Złożone w apelacji wnioski dowodowe należy uznać za spóźnione, wnioskodawca nie uzasadnił konieczności przeprowadzenia dowodu dopiero na etapie sądu apelacyjnego. Subiektywne odczucia ubezpieczonego oparte jedynie na jego przekonaniu nie stanowią właściwej podstawy apelacji i są jedynie polemiką z prawidłowymi ustaleniami sądu.

Biorąc pod uwagę okoliczności niniejszej sprawy, za uprawniony należy uznać wniosek, iż zamiarem stron umów zawartych 1 marca 2016 r. i 29.04.2016 r. nie było powstanie stosunku pracy w rozumieniu art. 22 § 1 k. p. dlatego wnioskodawca nie doprowadził do zmiany zaskarżonego wyroku i na podstawie art. 385 k.p.c. jego apelacja podlegała oddaleniu.

SSA Bożena Szponar – Jarocka SSA Teresa Suchcicka SSA Barbara Orechwa - Zawadzka